

operatu przeciwpożarowego, ciąży także na podmiocie prowadzącym instalację na podstawie pozwolenia zintegrowanego, uwzględniającego zbieranie odpadów lub przetwarzanie odpadów, pod rygorem wygaśnięcia tego pozwolenia w zakresie gospodarowania odpadami (por. art. 10 nowelizacji).

Oprócz tego nowe przepisy, a więc również obowiązek złożenia operatu przeciwpożarowego, na mocy art. 9 nowelizacji stosuje się także do postępowań w sprawach o wydanie zezwoleń na zbieranie odpadów, na przetwarzanie odpadów, pozwoleń na wytwarzanie odpadów uwzględniających zbieranie odpadów lub przetwarzanie odpadów, pozwoleń zintegrowanych uwzględniających zbieranie odpadów lub przetwarzanie odpadów oraz decyzji zatwierdzających instrukcję prowadzenia składowiska odpadów, wszczętych i niezakończonych przed 5 września 2018 r. Organ, który wydaje te zezwolenia, zawięsza postępowanie do czasu uzupełnienia wniosku o nowe wymagania, nie dłużej jednak niż na okres sześciu miesięcy.

Brakuje przepisów wykonawczych

Przygotowanie prawidłowego operatu w wymaganym terminie (maksymalnie do 5 września 2019 r.) może być utrudnione, bowiem art. 43 ust. 8 ustawy o odpadach, zawierający upoważnienie do wydania rozporządzenia określającego szczegółowo, co dokładnie ma zawierać operat (w tym jakie wymagania w zakresie ochrony przeciwpożarowej mają spełniać obiekty budowlane oraz inne miejsca przeznaczone do zbierania, magazynowania lub przetwarzania odpadów), wejdzie w życie dopiero 22 sierpnia 2019 r. Ministerstwo Środowiska stoi na stanowisku, że nie stanowi to przeszkody do sporządzenia operatów, wyjaśniając przy tym, że przy ich przygotowaniu – do czasu wejścia w życie rozporządzenia – trzeba wziąć pod uwagę obowiązujące od 5 września 2018 r. przepisy, tj. art. 43 ust. 7 ustawy o odpadach.

Problem polega jednak na tym, że jest to przepis ogólny, niezawierający szczegółowych wytycznych potrzebnych do przygotowania operatu. Zgodnie z nim instalacje, budynki, miejsca przeznaczone do zbierania, magazynowania lub przetwarzania odpadów mają być projektowane, wykonywane, wyposażane, uruchamiane, użytkowane i zarządzane w sposób ograniczający możliwość powstania pożaru, a w razie jego wystąpienia zapewniający:

1. zachowanie nośności konstrukcji obiektów budowlanych przez określony czas,
2. ograniczenie rozprzestrzeniania się ognia i dymu w ich obrębie,

3. ograniczenie rozprzestrzeniania się pożaru na sąsiednie obiekty budowlane lub tereny przyległe,
4. możliwość ewakuacji ludzi lub ich uratowania w inny sposób,
5. uwzględnienie bezpieczeństwa ekip ratowniczych, a w szczególności zapewnienie warunków do podejmowania przez te ekipy działań gaśniczych.

Zaznaczyć należy, że to, co znajdzie się w operacie, będzie miało wpływ na wydanie zezwolenia. Przed jego wydaniem komendant PSP musi bowiem skontrolować obiekt w zakresie zgodności z warunkami ochrony przeciwpożarowej, o których mowa w operacie przeciwpożarowym. Po przeprowadzeniu kontroli wydaje postanowienie w przedmiocie spełnienia wymagań określonych w przepisach dotyczących ochrony przeciwpożarowej oraz w operacie i postanowieniu uzgadniającym operat. Jeżeli komendant uzna, że wymagania te nie zostały spełnione, organ właściwy do wydania zezwolenia (na mocy art. 41a ust. 4a ustawy o odpadach) będzie musiał odmówić wydania wnioskowanego zezwolenia lub pozwolenia. Złą wiadomością dla przedsiębiorców jest to, że na postanowienie komendanta PSP wydane po przeprowadzeniu kontroli nie przysługuje zażalenie. Przedsiębiorca może je zaskarżyć, ale dopiero w odwołaniu od decyzji o odmowie wydania zezwolenia.

Co można zrobić?

Przedsiębiorcy nie mają wyjścia. Nie mogą czekać na przepisy wykonawcze dotyczące operatów – zwłoką może ich drogo kosztować, ponieważ po przekroczeniu terminów przewidzianych w przepisach przejściowych nastąpi utrata zezwolenia. Muszą więc w miarę szybko przystąpić do przygotowania operatu przeciwpożarowego w oparciu o aktualnie obowiązujące przepisy oraz uzyskać uzgodnienie komendanta PSP. Branża widzi jednak jeszcze jeden problem związany z nowymi przepisami. Operaty będą musieli przygotować wszyscy ci, które zbierają lub przetwarzają odpady. Istnieje więc wątpliwość, czy znajdzie się tak wielu specjalistów uprawnionych do ich sporządzania.

Czas pokaże, czy przedsiębiorcy uporają się z nowymi wymaganiami przeciwpożarowymi w gospodarce odpadami oraz jakie żniwo zbierze nowelizacja, która – oprócz operatów przeciwpożarowych – wprowadziła szereg innych zmian, których wdrożenie może być problematyczne.

Dominika Nosal

radca prawny, Kancelaria Radców Prawnych Klatka i partnerzy